

z wsią i rozumiejąc doskonale jej postulaty, założył nadto w Łoniowach (pow. Brzeski) pierwsze w kraju spółki: rolniczą, rybacką i rolniczą piekarską, nie licząc wielu innych Stowarzyszeń wiejskich.

oczekuje tego dobrego staruszka, który rozdaje podarki i łakocie... Dzień ten jest też prawdziwym świętem dzieci, które bawią się także na licznych obchodach św. Mikołaja. Taki obchód urządzało też

wiak, przepięknie odtąńczony przez 16 scioro dzieci w kostymach, które, przygotowane przez znanego artystę i nauczyciela tańców p. Leopolda Pol Dołińskiego, musiały kilkakrotnie taniec powtarzać na usilne żądanie publiczności. Tak dorośli, jak i dzieci wynieśli też miłe wspomnienie z wieczoru, który dzięki staraniom komitetu wypadł pod każdym względem świetnie.

## Po wojnie.

Mimo pozornego spokoju, jaki wobec zawieszenia broni na terenie walk bałkańskich nastąpił, wrze jednak i przygotowuje się dalsza walka. Grecya, podobno na podstawie porozumienia państw związku bałkańskiego, nie podpisała zawieszenia broni i prowadzi wojnę dalej. Koncentruje się ona w dwóch kierunkach. Armia grecka w okolicach Janiny stara się zepchnąć wojska tureckie ku północy, aby zająć południową Albanię. Ponieważ jednak teren ten jest bardzo górzysty, Turcy bronią się skutecznie przeciw wszelkim atakom, tak iż zastępy greckie bardzo mozolnie posuwają się naprzód. Z drugiej strony flota grecka prowadzi akcję przeciw Turkom na morzu Egejskim. Jedna po drugiej poddają się wyspy, które pozostawały dotychczas pod zwierzchnictwem tureckim.

U wejścia do Dardanellów stróżują okręty wojenne greckie, oczekując na flotę turecką, która jednak nie ma odwagi ukazać się na pełnym morzu. Ciągłe jednak przychodzi do starć między torpedowcami obu przeciwników.

Ciekawym także jest fakt, jaki zaszedł w obleganym przez Czarnogórców Skutari. Kiedy konsul niemiecki zawiadomił komendanta tureckiego twierdzy o tem, że w Czataldży został podpisany rozejm, ten nie przyjął tego do wiadomości, ale oświadczył, że w walce nie uczyni żadnej przerwy.

Turcy nie bardzo też stosują się do postanowień rozejmu. Wprawdzie nie przewożą nowych wojsk z Azji, ale zato fortyfikują coraz lepiej linię Czataldży oraz koncentrują w Azji znaczne posiłki, które w razie zerwania rokowań natychmiast będą mogli przerzucić do Europy. A wtedy, kto wie, jak się państwu związkowemu zacznie powodzić. Partya wojenna turecka ufa, że Turcja nie tylko odbierze wtedy to, co straciła, ale że potrafi ukarać „niegrzecznych“ sąsiadów.

Możemy więc w najbliższych tygodniach doczekać się nowej wojny, która może odrazu zmienić dotychczasowy stan rzeczy. Mimo pokoju, burza ciągle wisi w powietrzu, a wybuch jej zależy od wyniku londyńskich rokowań.



Święto dzieci: Dzieci w strojach krakowskich, biorące udział w obchodzie św. Mikołaja, urządzonym przez Koło Pań Tow. szkoły ludowej w Krakowie.

Nic przeto dziwnego, że pod jego kierunkiem „Tygodnik rolniczy“ rozwija się doskonale.

W jubileuszowym roku zasyłamy pożytecznemu wydawnictwu „Szczęść Boże!“

## Święto dzieci...

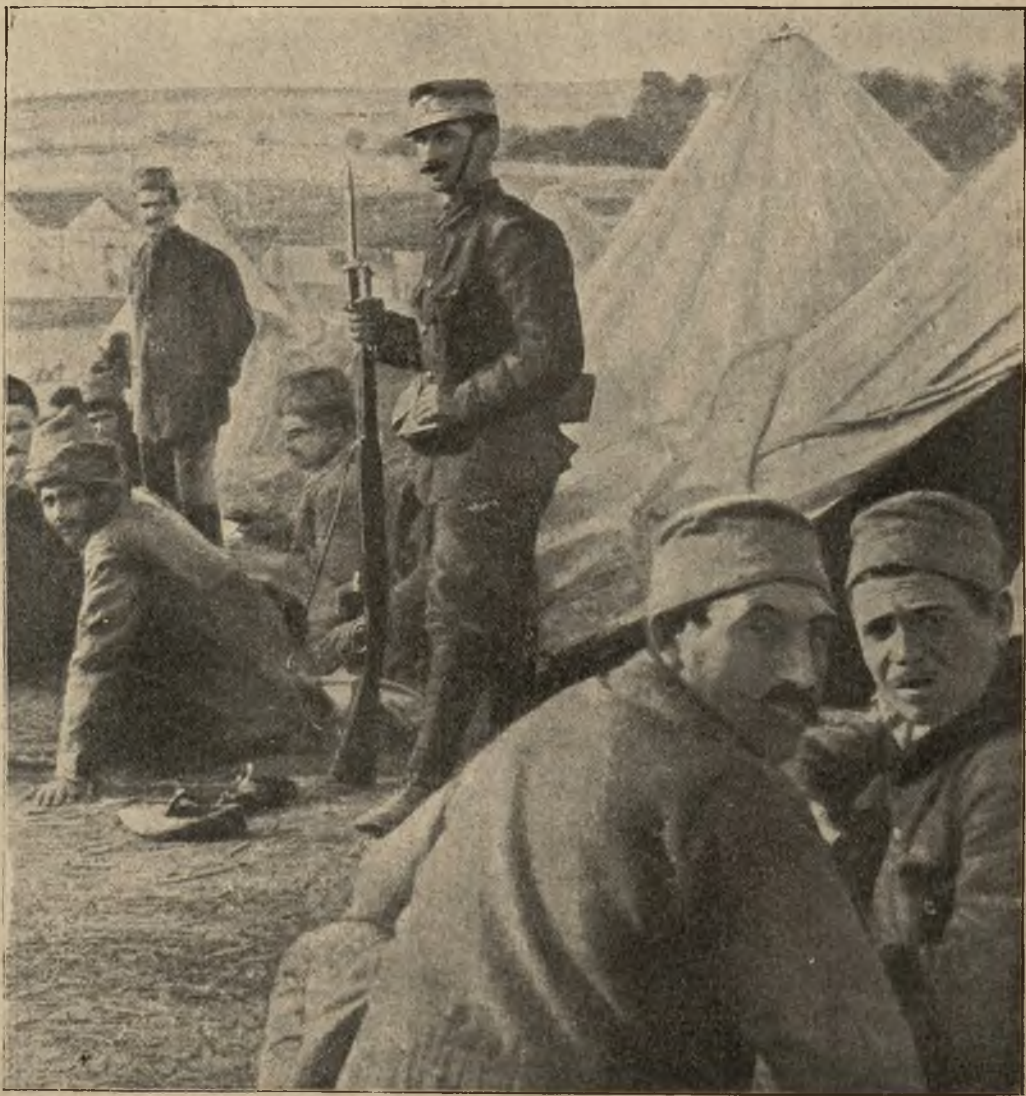
Gdy zbliża się dzień św. Mikołaja, największa radość panuje wśród dziatwy, która z utęsknieniem

w Krakowie Koło Pań Tow. szkoły ludowej. Sala „Przyjaźni“ wypełniła się po brzegi tak dziećmi, jak i dorosłymi.

Na program złożyły się pięknie wykonane śpiewy chóralki panienek, deklamacje i dwie jednoaktowe sztuczki, wykonane przez dzieci. Punktem kulminacyjnym obchodu był naturalnie św. Mikołaj, który wszedł na salę z niezliczoną ilością gustownych i smacznych podarków i obdarzył około 200 grzecznych dzieci. Koroną całego wieczoru był krako-



Tow. rolniczy: Stanisław Jasiński, „Tygodnika rolniczego“.



Po wojnie: Jeńcy tureccy w Salonikach.